

Patriotyczne śpiewanie



My, Pierwsza Brygada...

*wybór i redakcja: Roman Kowalczyk Dolnośląski Kurator Oświaty
prezentacja: Barbara Bartnik dyrektor Chrześcijańskiej Szkoły „Arka” we Wrocławiu*

I. Pieśń konfederatów barskich

słowa: Juliusz Słowacki; muzyka: Andrzej Kurylewicz

1. Nigdy z królami nie będziem w aliansach, nigdy przed mocą nie ugniemy szyi,
Bo u Chrystusa my na ordynansach, sładzy Maryi!
2. Więc choć się spęka świat i zadrży słońce, chociaż się chmury i morza nasrożą,
Choćby na smokach wojska latające, nas nie zatrwożą.
3. Bóg naszych ojców i dziś jest nad nami! Więc nie dopuści upaść żadnej klęsce.
Wszak póki On był z naszymi ojcami, byli zwycięzce!
4. Więc nie wpadniemy w żadną wilczą jamę, nie uklękniemy przed mocarzy władzą
Wiedząc, że nawet grobowce nas same Bogu oddadzą.
5. Ze skowronkami wstaliśmy do pracy i spać pójdziemy o wieczornej zorzy,
Ale w grobowcach my jeszcze żołdacy i hufiec boży.
6. Bo kto zaufał Chrystusowi Panu i szedł na święte kraju werbowanie,
Ten de profundis z ciemnego kurhanu na trąbę wstanie.
7. Bóg jest ucieczką i obroną naszą! Póki On z nami, całe piekła pękną!
Ani ogniste smoki nas ustraszą, ani ulęknią.
8. Nie złamie nas głód, ni żaden frasunek,
Ani zhołdują żadne świata hołdy:
Bo na Chrystusa my poszli werbunek,
Na Jego żołdy.



II. Witaj majowa jutrzeńko! cz. 1

słowa: Rajnold Suchodolski; melodia: mazurek



1. Witaj majowa jutrzeńko,
Świeć naszej polskiej krainie,
Uczcimy ciebie piosenką,
Która w całej Polsce słynie.

*Ref.: Witaj maj, piękny maj,
U Polaków błogi raj. /2X*

2. Nierząd braci naszych cisnął,
Gnuśność w ręku króla spała,
A wtem trzeci maj zabłysnął -
I nasza Polska powstała.

*Ref.: Witaj maj, piękny maj,
Wiwat wielki Kołtątaj! /2X*

3. Witaj dniu trzeciego maja,
Który wolność nam zwiastujesz.
Pierzchła już ciemiężców zgraja.
Polsko, dzisiaj tryumfujesz!

*Ref.: Witaj maj, piękny maj,
U Polaków błogi raj. /2X*

4. Ale chytróści gadzina
Młot swój na nas gotowała,
Z piekła rodem Katarzyna
Moskalami nas zalała.

*Ref.: Chociaż kwitł piękny maj,
Rozszarpano biedny kraj. /2X*

5. Wtenczas Polak z łzą na oku
Smutkiem powlókł blade lice
Trzeciego maja co roku
Wspominał lubą rocznicę.

*Ref.: I wzdychał: Boże daj,
By zabłysnął trzeci maj! /2X*

6. Na ustroniu jest ruina,
W której Polak pamięć chował
Tam za czasów Konstantyna
Szpieg na nasze łzy czatował.

*Ref.: I gdy wszedł trzeci maj
Kajdanami brzęczał kraj. /2X*

II. Witaj majowa jutrzeńko! cz. 2

słowa: Rajnold Suchodolski; melodia: mazurek

7. W piersiach rozpacz uwięziona
W listopadzie wstrząsa serce,
Wstaje Polska z grobów łona,
Pierzchają dumni morderce.

*Ref.: Błysnął znów trzeci maj
I już wolny błogi kraj! /2X*

8. Próżno, próżno, Mikołaju
Z paszcz ognistych w piersi godzisz,
Próżno rząd wolnego kraju
Nową przysięgą uwodzisz.

*Ref.: To nasz śpiew: wiwat maj!
Niech przepadnie Mikołaj! /2X*

9. O zorzo trzeciego maja!
My z twoimi promieniami
Przez armaty Mikołaja
Idziem w Litwę z bagnetami.

*Ref.: Wrogu, precz! Witaj maj
Polski i litewski kraj! /2X*



III. Krakowiak Kościuszki

*słowa: Marceli Skatkowski;
melodia ludowa*



1. Bartoszu, Bartoszu,
Oj nie traćwa nadziei, 2X
Bóg pobłogosławi,
Ojczyznę nam zbawi. 2X

Tam w górę, tam w górę,
Poglądaj do Boga,
Większa miłość Jego,
Niżli przemoc wroga. 2X

2. Z maleńkiej iskiej
Oj, wielki ogień bywa, 2X
Oj pękna, choć twarde,
Przemocy ogniwa! 2X

Oj ostre! Oj ostre,
Ostre kosy nasze,
Wystarczą na krótkie
Moskiewskie pałasze. 2X

3. Kiliński był szewcem,
Podburzył Warszawę, 2X
Wyprawił Moskałom
Weselisko krwawe. 2X
Nauczył Kościuszko
Pod Racławicami
Jak siekierą, kosą
Rozprawiać z wrogami. 2X

4. Bóg nam dał, Bóg nam dał,
Kraj wielki i bogaty, 2X
W nim Głowackich wiele
Brać ruskie armaty. 2X

Wszystko wziął podły wróg
I wiarę nam klóci,
Myśli, że nas duszą
Do siebie nawróci. 2X

Nie chcemy berlińskiej,
Petersburskiej wiary,
Bóg nam dopomoże,
Pobić króle, cary! 2X

IV. Mazurek Dąbrowskiego

Słowa: Józef Wybicki

1. Jeszcze Polska nie zginęła,
Kiedy my żyjemy
Co nam obca przemoc wzięła,
Szablą odbierzemy

Ref: Marsz, marsz, Dąbrowski
Z ziemi włoskiej do Polski
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem

2. Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami
Dał nam przykład Bonaparte
Jak zwyciężać mamy

Ref: Marsz, marsz, Dąbrowski...



3. Jak Czarniecki do Poznania
Po szwedzkim zaborze
Dla ojczyzny ratowania
Wrócim się przez morze

Ref: Marsz, marsz, Dąbrowski...

4. Już tam ojciec do swej Basi
Mówi zapłakany:
Słuchaj jeno pono nasi
Biją w tarabany!

Ref: Marsz, marsz, Dąbrowski...



V. Warszawianka cz.1

Słowa: Casimir Delavigne, tłum. Karol Sienkiewicz; Kompozytor: Karol Kurpiński

1. Oto dziś dzień krwi i chwały

Oby dniem wskrzeszenia był
W tęczę Franków orzeł biały
Patrząc lot swój w niebo wzbił
Słońcem lipca podniecany
Woła na nas z górnych stron :
Powstań Polsko, skrusz kajdany
Dziś twój tryumf, albo zgon!

Ref.: Hej, kto Polak na bagnety!

Żyj swobodo, Polsko żyj!

Takim hasłem cnej podniety

Trąbo nasza wrogom grzmij

Trąbo nasza wrogom grzmij.

2. Na koń! - woła Kozak mściwy,

Karcić bunty polskich rot,
Bez Bałkanów są ich niwy,
Wszystko zmiecie jeden lot!
Stój! Za Bałkan pierś ta stanie,
Car wasz marzy płonny łup
Z wrogów naszych nie zostanie
Na tej ziemi, chyba trup!

Ref.: Hej, kto Polak na bagnety! ...

3. Droga Polsko! Dzieci twoje

Dziś szczęśliwych doszły chwil
Od tych sławnych, gdy ich boje
Wieńczył Kremlin, Tybr i Nil.
Lat dwadzieścia nasze męże
Los po obcych ziemiach siał,
Dziś, o Matko, kto poleże,
Na twym łonie będzie spał.

Ref.: Hej, kto Polak na bagnety!...

4. Stań Kościuszko! Ugodź w serca

Co litością mamieć śmia
Znał tę litość ów morderca,
Który Pragę zalał krwią?
Niechaj krew ta krwią dziś płaci
Niech nie zrosi grunt, zły gość!
Laur męczeński naszych braci
Bujniej po niej będzie rość.

Ref.: Hej, kto Polak na bagnety! ...



V. Warszawianka cz.2

5. Tocz Polaku bój zacięty,
Ulec musi dumny car,
Pokaż jemu pierścień święty,
Nieugiętych Polek dar.
Niech to godło ślubów drogich
Wrogom naszym ruszy grób
Niech krwią zlane w bojach srogich
Nasz z wolnością świadczy ślub.

*Ref.: Hej, kto Polak na bagnety!
Żyj swobodo, Polsko żyj!
Takim hasłem cnej podniety
Trąbo nasza wrogom grzmij
Trąbo nasza wrogom grzmij.*



7. Wy przynajmniej, coście legli,
W obcych krajach za kraj swój,
Bracia nasi, z grobów zbiegli,
Błogostawcie bratni bój.
Lub zwyciężem, lub gotowi,
Z trupów naszych tamę wznieść
By krok spóźnić olbrzymowi,
Co chce światu pęta nieść.

Ref.: Hej, kto Polak na bagnety!...

8. Grzmijcie bębny, ryczcie działa
Dalej! Dzieci, w gęsty szyk
Wiedzie hufce wolność, chwała
Tryumf błyska w ostrzu pik!
Leć nasz orle w górnym pędzie,
Sławie, Polsce, światu służ!
Kto przeżyje wolnym będzie,
Kto umiera wolny już!

*Ref.: Hej, kto Polak na bagnety!
Żyj swobodo, Polsko żyj!
Takim hasłem cnej podniety
Trąbo nasza wrogom grzmij
Trąbo nasza wrogom grzmij*



6. O, Francuzi! Czyż bez ceny
Rany nasze dla was są?
Spod Marengo, Wagram, Jeny
Drezna, Lipska, Waterloo:
Świat was zdradzał, my dotrwali,
Śmierć czy tryumf, my gdzie wy!
Bracia! My wam krew dawali,
Dziś wy dla nas nic - prócz tży?
Ref.: Hej, kto Polak na bagnety!..

VI. Marsz Strzelców z 1863 r.

Słowa i muzyka: Władysław Ludwik Anczyc

1. Hej, strzelcy wraz, nad nami orzeł biały,
A przeciw nam śmiertelny stoi wróg.
Wnet z naszych strzelb piorunem zagrzmia strzały.
Niech lotem kul kieruje zbawca Bóg!
Więc gotuj broń i kule bij głęboko
O ojców grób bagnatów poostrz stal.
Na odgłos trąb, twój sztucer bierz na oko!

*Ref.: Hej! Baczość! Cel! i w łeb lub serce pal!
Hej, trąb, hej trąb strzelecka trąbko w dal!
A kłuj! A rąb! I w łeb lub serce pal!*



2. Wzrósł liściem bór, więc górą wiara strzelcy.

Masz w ręku broń, a w piersi święty żar.
Hej, Moskwa tu, a nuże tu wisielcy!
Od naszych kul nie schroni kniaź ni car.
Raz przecież już zagrały trąbek dźwięki
Lśni polska broń, jak stalnych kłosów fal.
Dziś spłacim wam łzy matek i wdów jęki.

Ref.: Hej! Baczość!



3. Chcesz zdurzyć nas, oszukać świat chcesz czule,
Plujem ci w twarz za morze twoich łask,
Amnestią twą obwiniam nasze kule,
Odpowiedź da huk strzelby, kurków trzask.
Do Azji precz potomku Dżyngis-hana,
Tam żywioł twój, tam ziemia carskich gal.
Nie dla cie, nie, krwią polską ziemia złana,

Ref.: Hej! Baczość!

4. Do Azji precz tyranie, tam siej mordy,
Tam gniazdo twe, tam panuj, tam twój śmieć,
Tu Polska jest, tu zginiesz i twe hordy,
Lub naród w pień wymorduj, wysiecz, zgnieć.
O Boże nasz! O Matko z Jasnej góry!
Błogostaw nam, niech korne łzy i żal
Przebłaga cię, niewoli zedrze chmury,
*Ref.: Hej! Baczość! Cel! i w łeb lub serce pal!
Hej, trąb, hej trąb strzelecka trąbko w dal!
A kłuj! A rąb! I w łeb lub serce pal!*





VII. Rota

słowa: Maria Konopnicka; muzyka: Feliks Nowowiejski

1. Nie rzucim ziemi skąd nasz ród!
Nie damy pogrześć mowy.
Polski my naród, polski lud,
Królewski szczep Piastowy.

Nie damy, by nas gnębił wróg!
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

2. Do krwi ostatniej kropli z żył
Bronić będziemy ducha,
Aż się rozpadnie w proch i w pył
Krzyżacka zawierucha.

Twierdzą nam będzie każdy próg!
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

3. Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz
Ni dzieci nam germanił,
Orężny wstanie hufiec nasz,
Duch będzie nam hetmanił.

Pójdziem, gdy zabrzmi złoty róg!
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

4. Nie damy miana Polski zgnieść
Nie pójdziem żywo w trumnę
W Ojczyzny imię, na jej cześć
Podnosim czoła dumne.

Odzyska ziemię dziadów wnuk!
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!



VIII. Marsz Polonia

1. Rozproszeni po wszem świecie
Gnani w obce wojny,
Zgromadziliśmy się przecie
W jedno kółko zbrojne.

Ref. Marsz, marsz Polonia,
Nasz dzielny narodzię,
Odpoczniemy po swej pracy
W ojczyściej zagrodzie.

2. Z wiosną zabrzmiał trąbka nasza,
Pocwałują konie,
Sławą polskiego pałusza
Zabrzmią nasze błonie.

3. Przejdziem Litwę, przejdziem Wołyń,
Popasiem w Kijowie.
Zimą przy węgierskim winie
Staniemy w Krakowie.



4. Od Krakowa bitą drogą
Do Warszawy wrócim,
Co zastaniem resztę wroga
Za łeb w Wisłę wrzucim.

5. Nad królewski gród zhańbiony
Wzleci orlę białe,
Hukną działa, jękną dzwony,
Polakom na chwałę.

6. Moskal Polski nie zdobędzie
Dobycy pałusza
Hasłem naszym wolność będzie
I Ojczyzna nasza.



IX. Pierwsza Kadrowa

słowa: Tadeusz Ostrowski „Oster”, Wacław Kazimierz Łęcki „Graba”; melodia ludowa

1. Raduje się serce, raduje się dusza,
Gdy Pierwsza Kadrowa na wojenkę rusza.

*Ref: Ojda, ojda dana, kompanio kochana,
Nie masz to jak Pierwsza, nie!*

2. Chociaż do Warszawy mamy długą drogę,
Przecież jednak dojdziem, byleby iść w nogę.

Ref: Ojda, ojda dana...

3. Gdy Moskal, psiawiara, drogę nam zastąpi,
kulek z manlichera nikt mu nie poskąpi.

Ref: Ojda, ojda dana...

4. A gdyby się długo opierał psiajucha,
Każdy z nas bagnetem trafi mu do brzucha.

Ref: Ojda, ojda dana...

5. Kiedy pobijemy po drodze Moskali,
ładne warszawianki będziemy całowali.

Ref: Ojda, ojda dana...

6. Chociaż w butach dziury i na portkach łaty,
To Pierwsza Kadrowa pójdzie na armaty.

Ref: Ojda, ojda dana...

7. A jak się szczęśliwie
zakończy powstanie,
To Pierwsza Kadrowa
gwardyją zostanie.

Ref: Ojda, ojda dana...

8. A więc piersi naprzód,
podniesiona głowa,
Bośmy przecież Pierwsza
Kompania Kadrowa

Ref: Ojda, ojda dana...



X. Pierwsza Brygada

słowa: *Tadeusz Biernacki, Andrzej Hałaciński*

1. Legiony to żołnierska nuta,
Legiony to ofiarny stos,
Legiony to żołnierska buta,
Legiony to straceńców los !

*Ref: My, Pierwsza Brygada,
Strzelecka gromada,
Na stos rzuciliśmy
Swój życia los,
Na stos, na stos !*

2. O, ile mąk, ile cierpienia,
O, ile krwi, przelanych łez,
Pomimo to nie ma zwątpienia,
Dodawał sił wędrówki kres.

Ref: My, Pierwsza Brygada...

3. Krzyczeli, żeśmy stumanieni,
Nie wierząc nam, że chcieć to móc.
Leliśmy krew osamotnieni,
A z nami był nasz drogi Wódz!

Ref: My, Pierwsza Brygada...

4. Nie chcemy już od was uznania,
Ni waszych mów, ni waszych łez,
Skończyły się dni kołatania
Do waszych serc, do waszych kies.

Ref: My, Pierwsza Brygada...

5. Dzisiaj już my jednością silni
Tworzymy Polskę - przodków mit,
Że wy w tej pracy nie dość pilni,
Zostanie wam potomnych wstyd!

Ref: My, Pierwsza Brygada...



XI. Pieśń o Wodzu miłym

słowa: Wacław Biernacki „Kostek” , melodia ludowa

- 1. Jedzie, jedzie na Kasztance siwy strzelca strój!
Hej, hej, Komendancie, miły Wodzu mój!/bis**
- 2. Gdzie szabelka Twa ze stali, przecież idziem w bój?
Hej, hej, Komendancie...**
- 3. Gdzie Twój mundur generalski, złotem wyszywany?
Hej, hej, Komendancie...**
- 4. Masz wierniejszych niż stal chłodna
młodych Strzelców rój... Hej, hej, Komendancie...**

- 1. Nad lampasy i czerwienie wolisz Strzelca strój...
Hej, hej, Komendancie...**
- 2. Ale pod tą szarą bluzą serce ze złota!
Hej, hej, Komendancie...**
- 3. Ale błyszczą groźną wolą królewskie oczy!
Hej, hej, Komendancie...**
- 4. Pójdziem z Tobą po zwycięstwo poprzez krew i znój!
Hej, hej, Komendancie...**



XII. Piechota

słowa: Bolesław Lubicz-Zahorski ; muzyka: Leon Łuskino

**1. Nie noszą lampasów, lecz szary ich strój,
Nie noszą ni srebra, ni złota,
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój
Piechota, ta szara piechota.**

***Ref: Maszerują strzelcy, maszerują,
Karabiny błyszczą, szary strój,
A przed nimi drzewa salutują,
Bo za naszą Polskę idą w bój!***

**2. Bo idą, a w słońcu kotysze się stal,
Dziewczęta zerkają zza płota,
A oczy ich dumnie utkwione są w dal,
Piechota, ta szara piechota!**

Ref: Maszerują strzelcy...

**3. Nie grają im surmy,
nie huczy im róg,
A śmierć im pod stopy się miota,
Lecz w pierwszym szeregu
podąża na bój
Piechota, ta szara piechota.**

Ref: Maszerują strzelcy...



XIII. Ułani, ułani, malowane dzieci

1. Ułani, ułani malowane dzieci

Niejedna panienka za wami poleci.

Ref. Hej, hej ułani malowane dzieci

Niejedna panienka za wami poleci.

2. Niejedna panienka i niejedna wdowa

Zobaczy ułana – kochać by gotowa.

Ref. Hej, hej ułani ...

3. Babcia umierała, jeszcze się pytała

„Czy na tamtym świecie ułani będziecie?”

Ref. Hej, hej ułani ...

4. Nie ma takiej wioski, nie ma takiej chatki

Gdzie by nie kochały ułana mężatki.

Ref. Hej, hej ułani ...

5. Jedzie ułan, jedzie konik pod nim płąsa

Czapkę ma na bakier i podkręca wąsa.

Ref. Hej, hej ułani ...

6. Jedzie ułan, jedzie szablą pobrzękuje

Uciekaj dziewczyno, bo cię pocałuje.

Ref. Hej, hej ułani ...

7. A niech pocałuje,
nikt mu nie zabrania
Wszak on swoja piersią
Ojczyznę osłania.

Ref.

Hej, hej ułani malowane dzieci

Niejedna panienka za wami poleci.



XIV. Przybyli ułani pod okienko (Pieśń Czwartego Szwadronu)

słowa: Feliks Gwiżdż; melodia ludowa

1. **Przybyli ułani pod okienko, /bis
Pukają, wołają: puść, panienko! /bis**
2. **Zaświecił miesięczek do okienka, /bis
W koszulce stanęła w nim panienka. /bis**
3. **O Jezu, a cóż to za wojacy? /bis
Otwieraj! Nie bój się, to czwartacy! /bis**
4. **Przyszliśmy tu poić nasze konie, /bis
Za nami piechoty pełne błonie. /bis**
5. **O Jezu! A dokąd Bóg prowadzi? /bis
Warszawę odwiedzić byśmy radzi. /bis**
6. **Gdy zwiedzim Warszawę, już nam pilno /bis
Zobaczyć, to nasze stare Wilno. /bis**
7. **A z Wilna już droga jest gotowa /bis
Prowadzi prościutko aż do Lwowa. /bis**
8. **Panienka otwierać podskoczyła, /bis
Żołnierzy do środka zaprosiła. /bis**



XV. O mój rozmarynie

Słowa: Wacław Denhoff-Czarnocki



- 1. O mój rozmarynie, rozwijaj się
O mój rozmarynie rozwijaj się
Pójdę do dziewczyny, pójdę do jedynej - zapytam się.**
- 2. A jak mi odpowie: nie kocham cię,
A jak mi odpowie nie kocham cię,
Ułani werbują, strzelcy maszerują - zaciągnę się.**
- 3. Dadzą mi konika cisawego
Dadzą mi konika cisawego
I ostrą szabelkę, i ostrą szabelkę do boku mego.**
- 4. Dadzą mi kabacik z wyłogami
Dadzą mi kabacik z wyłogami
I czarne buciki i czarne buciki z ostrogami**
- 5. Dadzą mi manierkę z gorzałcząną
Dadzą mi manierkę z gorzałcząną
Ażebym nie tęsknił, ażebym nie tęsknił za dziewczyną.**
- 6. Pójdziemy z okopów na bagnety,
Pójdziemy z okopów na bagnety,
Bagnet mnie ukłuje, śmierć mnie pocałuje, ale nie ty.**

XVI. Białe róże

słowa: Kazimierz Wroczyński, muzyka: Mieczysław Słobódzki „Kozar”

1. Rozkwiwały pąki białych róż,
Wróć, Jasieńku, z tej wojenki już,
Wróć, ucałuj, jak za dawnych lat,
Dam ci za to róży najpiękniejszy kwiat.
2. Kładłam ci ja idącemu w bój,
Białą różę na karabin twój,
Nimeś odszedł, mój Jasieńku, stąd,
Nimeś próg przestąpił, kwiat na ziemi zwiądnął.
3. Ponad stepem nieprzejrzana mgła,
Wiatr w burzanach cichuteńko łka.
Przyszła zima, opadł róży kwiat,
Poszedł w świat Jasieńko, zginął za nim ślad.
4. Już przekwitły pąki białych róż
Przeszło lato jesień zima już
Cóż ci teraz dam, Jasieńku, hej,
Gdy z wojenki wrócisz do dziewczyny swej.
5. Hej dziewczyno ułan w boju padł
Choć mu dałaś białej róży kwiat
Czy nieszczerzy był twej dłoni dar
Czy też może wygasł twego serca żar
6. W pustym polu zimny wicher dmie
Już nie wróci twój Jasieńko, nie
Śmierć okrutna zbiera krwawy lud
Zakopali Jasia twego w ciemny grób
7. Jasieńkowi nic nie trzeba już,
Bo mu kwitną pąki białych róż,
Tam pod jarem, gdzie w wojence padł,
wyrósł na mogile białej róży kwiat.
8. Nie rozpaczaj, lube dziewczę, nie,
W polskiej ziemi nie będzie mu źle.
Policzony będzie trud i znój,
Za Ojczyznę poległ ukochany twój.



XVII. Wojenko, wojenko

Słowa: Edward Słoński



1. **Wojenko, wojenko, cóżeś ty za pani,
Że za tobą idą, że za tobą idą
Chłopcy malowani?**
2. **Chłopcy malowani, sami wybierani,
Wojenko, wojenko, wojenko, wojenko,
Cóżeś ty za pani?**
3. **Na wojence ładnie, kto Boga uprosi,
Żołnierze strzelają, żołnierze strzelają,
Pan Bóg kule nosi.**
4. **Maszeruje wiara, pot się krwawy leje,
Raz dwa stąpaj bracie, raz dwa stąpaj bracie,
Bo tak Polska grzeje.**
5. **Wojenko, wojenko, co za moc jest w tobie?
Kogo ty pokochasz, kogo ty pokochasz
W zimnym leży grobie.**
6. **Ten już w grobie leży z dala od rodziny,
A za nim pozostał, a za nim pozostał
Cichy płacz dziewczyny.**

XVIII. Modlitwa obozowa

Słowa i muzyka: Adam Kowalski

1. O, Panie, któryś jest na niebie,
Wyciągnij sprawiedliwą dłoń
Wołamy z wszystkich stron do Ciebie
O polski dom i polską broń.

*Ref.: O, Boże, skrusz ten miecz,
Co siekł nasz Kraj,
Do wolnej Polski nam powrócić daj!
By stał się twierdzą nowej siły
Nasz Dom - nasz Kraj.*

2. O, usłysz, Panie skargi nasze,
O, usłysz nasz tułaczy śpiew!
Znad Warty, Wisły, Sanu, Bugu
Męczeńska do Cię woła krew!

Ref: O, Boże, skrusz ten miecz...

3. W poszumie drzew błogostaw Panie
Przysięgę naszą we dniach prób
Cokolwiek zdarzy się i stanie
Nie damy Polski, to nasz ślub!

Ref: O, Boże, skrusz ten miecz....



XIX. Hej, chłopcy! Bagnet na broń!

Słowa i muzyka:

Krystyna Kraheńska „Danuta”



1. Hej chłopcy, bagnet na broń!
Długa droga, daleka przed nami,
Mocne serca, a w ręku karabin,
Granaty w dłoniach i bagnet na broń!
2. Ciemna noc się nad nami
Roziskrzyła gwiazdami
Białe wstęgi dróg w pyłe, długie noce i dni,
Nowa Polska zwycięska jest w nas i przed nami
W równym rytmie marsza - raz, dwa, trzy!
3. Hej chłopcy, bagnet na broń!
Długa droga daleka, przed nami trud i znój,
Po zwycięstwo my młodzi idziemy na bój,
Granaty w dłoniach i bagnet na broń!
4. Jasny świt się roztoczy,
Wiatr owieje nam oczy
I odetchnąć da płucom i rozgorzeć da krwi.
I piosenkę, jak tęczę, nad nami roztoczy
W równym rytmie marsza - raz, dwa, trzy!
5. Hej chłopcy, bagnet na broń!
Bo kto wie, czy to jutro, pojutrze czy dziś,
Przyjdzie rozkaz, że już, że już trzeba nam iść!
Granaty w dłoniach i bagnet na broń!



XX. Serce w plecaku

Słowa i muzyka: Michał Zieliński

1. Z młodej piersi się wyrwało
W wielkim bólu i rozterce
I za wojskiem poleciało
Zakochane czyjeś serce.
Żołnierz drogą maszerował,
Nad serduszkim się użalił,
Więc je do plecaka schował
I pomaszerował dalej.

*Ref: Tę piosenkę, tę jedyną
Śpiewam dla ciebie dziewczyno,
Może także jest w rozterce
Zakochane twoje serce?
Może potajemnie kochasz
I po nocach tęsknisz, szlochasz
Tę piosenkę, tę jedyną,
Śpiewam dla ciebie dziewczyno*



2. Nad żołnierza nie masz pana,
Nad karabin nie ma żony.
O dziewczyno ukochana,
Oczka twoje zasmucone.
Tam po łące, po zielonej
Żołnierz młody szedł na boje,
A w plecaku miał czerwone
Zakochane serce twoje.

Ref: Tę piosenkę, tę jedyną...



3. Poszedł żołnierz na wojenkę
Poprzez góry, lasy, pola,
I ze śmiercią szedł pod rękę,
Taka jest żołnierska dola.
I choć go trapiły wielce
Kule, gdy szedł do ataku,
Żołnierz śmiał się, bo w plecaku
Miał w zapasie drugie serce.

Ref: Tę piosenkę, tę jedyną ...



XXI. Na znojną walkę

Słowa: Henryk Rasiewicz „Kim” Muzyka: Franciszek Grodziewicz „Bosy”

1.

**Na znojną walkę, krwawy bój z wrogami
Każdego z nas sumienia wezwał głos.
Przebojem iść, a los iść musi z nami,
A jeśli nie, to przełamiemy los! 2X**

2.

**Życie lub śmierć rozdziela nam przypadek,
Najwyższym prawem nam żołnierska cześć.
Granatów huk, bojowych wypraw ślady
Twardego życia twardą tworzą pieśń. 2X**

3.

**Bo nasza pieśń nie pachnie rozmarynem,
Nie ma w niej dziewcząt ni pachnących róż.
Jak nasze życie pachnie krwią i dymem,
Pieszczotą rąk karabinowy spust. 2X**

4.

**Naszą muzyką cekaemów bicie,
Nocne ataki nam rozrywką są.
Choć wrogi pocisk przetnie czyjeś życie,
Kto pozostanie wywalczy wolność swą. 2X**

5.

**Dość mamy mąk, skończyła się cierpliwość,
Dość pełnych więzień i spalonych miast!
Mścicielska pięść wymierzy sprawiedliwość,
A naszą pieśń poniesie aż do gwiazd! 2X**

6.

**Bo nasza pieśń nie brzęczy łańcuchami,
Kipi w niej bunt, nasz sprawiedliwy gniew!
Ten przeciw nam, który nie idzie z nami,
Jak wyrok groźny jemu jest nasz śpiew! 2X**



XXII. Po partyzancie dziewczyna płacze *Słowa: Józef Nikodem Kłosowski;*

melodia: ludowa

1. Po partyzancie dziewczyna płacze,
Nie płacz, dziewczyno, otrzyj łzy.
Jutro się jeszcze z tobą zobaczę,
Będziemy razem ja i ty. /bis

2. Górny i chmurny nasz los tułaczy,
Lecz polskie słońce świeci nam,
Nie chcemy żalu, ani rozpaczy,
Bo każdy los swój wybrał sam. /bis

3. Niejeden zginął cichy, nieznany,
Meldunek jego przyjął Bóg,
Gdzieś na ustroniu grób zapomniany,
Aż go przeorze bratni pług. /bis

4. Jutro być może ręka niemiecka,
Mojego życia przetnie kres,
Albo bandyty kula zdradziecka,
Więc, dziewczę, nie chcę twoich łez./bis

5. A jeśli spotkasz mogiłę w lesie,
Co nad nią szumią liście drzew,
Niech i twe słowa wiatr w dal poniesie,
O partyzancie zanuć pieśń. /bis



XXIII. Rozszumiały się wierzby płaczące

Słowa: Roman Ślęzak; muzyka: Wasyl Agapkin

**1. Rozszumiały się wierzby płaczące,
Rozpłakała się dziewczyna w głos,
Od łez oczy podniosła błyszczące,
Na żołnierski, na twardy życia los.**

***Ref: Nie szumcie, wierzby, nam,
Żalu, co serce rwie,
Nie płacz, dziewczyno ma,
Bo w partyzantce nie jest źle.
Do tańca grają nam
Granaty, visów szczęk,
Śmierć kosi niby łan,
Lecz my nie znamy, co to lęk.***

**2. Błoto, deszcz czy słoneczna spiekota,
Wszędzie słysząc miarowy, równy krok,
To maszeruje leśna piechota,
Na ustach śpiew, spokojna twarz,
twardy wzrok.**

Ref: Nie szumcie, wierzby....

**3. I choć droga się nasza nie kończy,
Choć nie wiemy, gdzie wędrówki kres,
Ale pewni jesteśmy zwycięstwa,
Bo przelano już tyle krwi i łez.**

Ref: Nie szumcie, wierzby....



XXIV. Deszcz, jesienny deszcz

Słowa i muzyka: Marian Matuszkiewicz „Rysiek”

1.
Deszcz, jesienny deszcz,
Smutne pieśni gra,
Mokną na nim karabiny,
Hełmy kryje rdza. 2X

2.
Nieś po błocie w dal,
W zapłakany świat,
Przemoczone pod plecakiem
Osiemnaście lat. 2X

3.
Gdzieś daleko stąd,
Noc zapada znów,
Ciemna główka twej dziewczyny
Chyli się do snu. 2X



4.
Może właśnie dziś
Patrzy w mroczną mgłę
I modlitwą prosi Boga,
By zachował cię. 2X

5.
Deszcz, jesienny deszcz,
Bębni w hełmu stal,
Idziesz, młody żołnierzyku
Gdzieś w nieznaną dal. 2X

6.
Może jednak Bóg
Da, że wrócisz znów,
Będziesz tulił ciemną główkę
Miłej twej do snu. 2X



XXV. Dziś do Ciebie przyjść nie mogę

Słowa i muzyka: Stanisław Magierski

**1. Dziś do ciebie przyjść nie mogę,
Zaraz idę w nocy mrok,
Nie wyglądam za mną oknem,
W mgłę utonie próżno wzrok.
Po cóż ci, kochanie, wiedzieć,
Że do lasu idę spać.
Dłużej tu nie mogę siedzieć,
Na mnie czeka leśna brać.
Dłużej tu nie mogę siedzieć,
Na mnie czeka leśna brać. /2X**



**2. Księżyc zaszedł hen, za lasem,
We wsi gdzie szczekają psy,
A nie pomyśl sobie czasem,
Że do innej tęskno mi.
Kiedy wrócę znów do ciebie,
Może w dzień, a może w noc,
Dobrze będzie nam jak w niebie,
Pocałunków dasz mi moc,
Dobrze będzie jak w niebie,
Pocałunków dasz mi moc. /2X**

**3. Gdy nie wrócę, niechaj z wiosną
Rolę moją sieje brat.
Kości moje mchem porosną
I użyźnią ziemi szmat.
W pole wyjdź pewnego ranka,
Na snop żyta dłonie złóż
I ucałuj jak kochanka,
Ja żyć będę w kłosach zbóż.
I ucałuj jak kochanka,
Ja żyć będę w kłosach zbóż. /2X**

XXVI. Marsz Mokotowa

Słowa: Mirostław "Karnisz" Jezierski

Muzyka: Jan Markowski „Krzysztof”

1. Nie grają nam surmy bojowe
I werble do szturm nie warczą,
Nam przecież te noce sierpniowe
I prężne ramiona wystarczą.
Niech płynie piosenka z barykad,
Wśród bloków, zaułków, ogrodów,
Z chłopcami niech idzie na wypad,
Pod rękę przez cały Mokotów.

Ten pierwszy marsz ma dziwną moc,
Tak w piersiach gra, aż braknie tchu.
Czy w słońca żar, czy w chłodną noc,
Prowadzi nas pod ogniem z luf.
Ten pierwszy marsz, to właśnie zew,
Niech brzmi i trwa przy huku dział.
Batalion gdzieś rozpoczął szturm,
Spłynęła łza i pierwszy strzał.



2. Niech wiatr ją poniesie do miasta,
Jak żagiew płonąca i krwawa,
Niech w górze zawiśnie na gwiazdach,
Czy słyszysz płonąca Warszawo?
Niech zabrmi w uliczkach znajomych,
W Alejach, gdzie bzy już nie kwitną,
Gdzie w twierdze zmieniły się domy,
A serca z zapалу nie stygną.

Ten pierwszy marsz ma dziwną moc,
Tak w piersiach gra, aż braknie tchu.
Czy słońca żar, czy chłodna noc,
Prowadzi nas pod ogniem z luf.
Ten pierwszy marsz niech dzień po dniu
W poszumie drzew i w sercach drży,
Bez próżnych skarg i zbędnych słów,
To nasza krew i czyjeś łzy.



XXVII. Pałacyk Michla

Słowa i muzyka: Józef Szczepański „Ziutek”



1. Pałacyk Michla, Żytńia, Wola,
Bronią jej chłopcy od Parasola,
Choć na „tygrysy” mają visy,
To Warszawiaki, fajne chłopaki są.

*Ref: Czuwaj wiaro i wyteżaj słuch,
pręż swój młody duch,
pracując za dwóch!
Czuwaj wiaro i wyteżaj słuch,
Pręż swój młody duch, jak stal!*

2. Każdy chłopaczek chce być ranny
Sanitariuszki – morowe panny
i gdy Cię kula trafi jaka,
poprosisz pannę da Ci buziaka. Hej!

Ref: Czuwaj wiaro i wyteżaj słuch...

3. Z tyłu za linią dekowniki,
Intendentura, różne umrzyki.
Gotują zupę, czarną kawę
I tym sposobem walczą za sprawę. Hej!

Ref: Czuwaj wiaro i wyteżaj słuch...

4. Za to dowództwo jest morowe,
Bo w pierwszej linii nadstawia głowę,
A najmorowszy z przetożonych,
To jest nasz "Miecio" w kółko golony. Hej!

Ref: Czuwaj wiaro i wyteżaj słuch...

5. Wiara się bije, wiara śpiewa,
Szkopy się złością, krew ich zalewa.
Różnych sposobów się imają.
Co chwila "szafę" nam przesuwają! Hej!

Ref: Czuwaj wiaro i wyteżaj słuch...

6. Lecz na nic „szafa” i granaty
Za każdym razem dostają baty
I co dzień się przybliża chwila
Że zwyciężymy i do cywila. Hej!

Ref: Czuwaj wiaro i wyteżaj słuch...



XXVIII. Chłopaki z AK cz. 1 Słowa: Eryk Lipiński

1. Pierwszego sierpnia w całej Warszawie się rozpoczęła okropna draka: po jednej stronie stali germańce, po drugiej stronie warszawskie AK. 2X

2. Germańce mieli szafy i krowy oraz ruskiego pomoc kozaka, tego nie miała dzielna Warszawa, lecz za to miała chłopaków z AK. 2X

3. Szkopów generał polskie kobiety stawia przed tanki, aby je zakatrupić, ale to się nie udaje, bo je obronią chłopaki z AK. 2X

4. Wtedy germańce z areoplanów bo to jest ichnia już moda taka, dawaj do kobiet walić i dzieci, aż diabli biorą chłopaków z AK. 2X



5. W radio generał Bór do Churchilla: - Ratuń - powiada - brata Polaka, bo już tak dłużej nie wytrzymamy i zginą wszystkie chłopaki z AK. 2X

6. Więc przylecieli nocni desanci, na miasto spadła niejedna paka. Już są granaty i rozpylacze, i szkopy bledną, jak widzą AK. 2X

7. Zawołał Führer swoich gerojów: - Do chrzanu - mówi - robota taka! Mamy bombowce, krowy i tanki a tu nas leją chłopaki z AK. 2X



XXVIII. Chłopaki z AK cz. 2 *Słowa: Eryk Lipiński*

8. I całą armię swoich sprowadził,
każdemu bombę dał do plecaka,
- Już was dziesięciu jest na jednego,
musicie pobić chłopaków z AK. 2X

9. Strasznie się bali swojego wodza,
lecz jeszcze bardziej to warszawiaka.
Przez dwa miesiące biją stolicę
Bronioną dzielnie przez chłopców z AK. 2X

10. Kościoły wszystkie porujnowali,
narodu kupę zamkli w barakach,
ale to wszystko jem nie pomaga,
nie mogą pobić chłopaków z AK. 2X



11. A że przysłowie rzymskie powiada:
Herkul nie zwalczy sam dziesiątaka -
w zniszczonem mieście i pod przemocą
kapitulują chłopaki z AK. 2X

12. Na Saskiej Kępie wredne sowiety,
co pomoc mieli dać dla Polaka,
ruskim zwyczajem nas wykiwali,
smutna jest dola chłopaków z AK. 2X



13. Pusta stolica i wypalona
straszy z daleka jak mara jaka,
ale dowodem jest bohaterstwa
światu całemu dla chłopców z AK. 2X

14. A kiedy Polska powstanie wolna,
to w niej stolica nie byle jaka
będzie pomnikiem na całe wieki
dla bohaterskich chłopaków z AK. 2X



XXIX. Czerwone maki na Monte Cassino

Słowa: Feliks Konarski; muzyka: Alfred Schütz

1.
Czy widzisz te gruzy na szczycie?
Tam wróg twój się ukrył jak szczur.
Musicie, musicie, musicie
Za kark wziąć i strącić go z chmur.
I poszli szaleni zażarci,
I poszli zabijać i mścić,
I poszli jak zawsze uparci,
Jak zawsze za honor się bić.



2.
Runęli przez ogień, straceńcy,
niejeden z nich dostał i padł,
jak ci z Somosierry szaleńcy,
jak ci spod Rokitny sprzed lat.
Runęli impetem szalonym,
I doszli. I udał się szturm.
I sztandar swój biało czerwony
Zatknęli na gruzach wśród chmur,
Ref. Czerwone maki...

3.
Czy widzisz ten rząd białych krzyży?
Tam Polak z honorem brał ślub.
Idź naprzód, im dalej, im wyżej,
Tym więcej ich znajdziesz u stóp.
Ta ziemia do Polski należy,
Choć Polska daleko jest stąd,
Bo wolność krzyżami się mierzy,
Historia ten jeden ma błąd.

Ref. Czerwone maki...



1945-1944



XXX. My to kresowiacy (na melodię „Pierwszej Brygady”)

Hymn 5 Wileńskiej Brygady AK dowodzonej przez majora Zygmunta Szendzielarza „Łupaszkę”

**1. Nie formowano nas w koszarach,
Nie zdobił nas żołnierski strój,
Nie spaliśmy na ciepłych narach,
Ale od razu poszli w bój!**

Ref.: My - to Kresowiacy, chłopcy wileniacy.

Idziemy śmiało w bój

Za Polski cześć, za honor swój!

My - to Kresowiacy, chłopcy wileniacy.

Walczymy cały czas,

Choć mało nas, choć mało nas!

**2. Lejemy krew, cierpimy rany,
Lecz zawsze jest przegrany wróg -
Żołdyszki, Bołosz i Worziany,
Ile zwycięstw dał nam Bóg!**

Ref.: My - to Kresowiacy...

**3. I w każdym trudzie, w każdej biedzie,
Gdzie trzeba było walczyć nam,
Nasz wódz „Łupaszko” był na przedzie,
A przed nim wiał czerwony cham.**

Ref.: My - to Kresowiacy...

**4. Sowieta zgnieść i zgnębić Niemca
To święty obowiązek nasz,
Spełniamy go z całego serca,
Pełnimy tu, na Kresach, straż.**

Ref.: My - to Kresowiacy...



XXXI. Wiernie iść (na melodię „Piechoty”)

Autor: Stefan Łaskiewicz ps. „Fryc” z 1 szwadronu 5 Brygady Wileńskiej AK

**1. Gdy ziemia ojczysta skąpana we łzach
o pomstę krew woła męczeńska.**

**Kto walczy o wolność i mści się za krew
to Piąta Brygada Wileńska.**

**Kto walczy o wolność i mści się za krew
to Piąta Brygada Wileńska.**

Ref.: Wiernie iść będziemy twoim śladem,

Bo ty jesteś z nami, z tobą Bóg.

Śmiało trwać będziemy pod kul gradem,

aż wolności zagrzmi złoty róg.

2. A szlakiem zuchwałym prowadzi ją wódz,

„Łupaszka” – bohater nieznany.

Z nim tylko umierać i walczyć by móc

z niewoli kraj wyrwać kochany.

Z nim tylko umierać i walczyć by móc

z niewoli kraj wyrwać kochany.

Ref.: Wiernie iść...

**3. Przez szturmy zuchwałe i walki
od lat dla wroga on stał się zagładą.**

**I płynie pieśń wolna i dumna we świat
za Piątą Wileńską Brygadą.**

**I płynie pieśń wolna i dumna we świat
za Piątą Wileńską Brygadą.**

Ref. : Wiernie iść...

**4. Dziś naszym udziałem jest walka i znój
Przyszłości los czeka nieznany.**

**Za Polskę kochaną prowadzi nas w bój
„Łupaszka” nasz wódz ukochany.**

**Za Polskę kochaną prowadzi nas w bój
„Łupaszka” nasz wódz ukochany.**

Ref.: Wiernie iść...



XXXII. Przysięga

Słowa i muzyka: Andrzej Kołakowski

1. Trudno jest wytrwać,
gdy wszystko zdaje się stracone.
Trudno jest marzyć, gdy marzenia Twoje depczą.
Trudno jest stać gdy chcą Cię rzucić na kolana.
Marzyć o słońcu gdy wokoło strugi deszczu.

*Ref: Lecz przysięgaliśmy na orła i na krzyż,
na dwa kolory, te najświętsze w Polsce barwy,
na czystą biel i na gorącą czerwień krwi,
na wolność żywych
i na wieczną chwałę zmarłych.*

2. Trudno zwyciężać gdy w zwycięstwo Twe nie wierzą.
Trudno jest walczyć, gdy poległo już tak wielu.
Trudno jest ciągle na zamiary siły mierzyć,
ostatnią kulą jak opłatkiem się podzielić.

Ref: Lecz przysięgaliśmy na orła i na krzyż...

3. Trudno się czasem z Twoją wolą zgodzić Panie,
i stać spokojnie gdy ofiarne płoną stosy,
ale swój los przyrzekaliśmy rzucić na nie,
by swoje życie jak przeszkodę móc przeskoczyć

Ref: Bo przysięgaliśmy na orła i na krzyż...

4. I zwyciężymy, gdy zwycięstwo
dasz nam Panie.
Przyjmiemy klęskę,
jeśli taka Twoja wola.
Tylko daj, w godzinie próby
nam wytrwanie,
Gdy upadniemy zawsze pozwól
powstać z kolan.

*Ref: Bo przysięgaliśmy
na orła i na krzyż...*



XXXIII. Biały krzyż

Słowa: Janusz Kondratowicz; muzyka: Krzysztof Klenczon

1. Gdy zapłonął nagle świat,
Bezdrożami szli przez śpiący las.
Równym rytmem młodych serc
Niespokojne dni odmierzał czas.
Gdzieś pozostał ognisk dym,
Dróg przebytych kurz, cień siwej mgły.
Tylko w polu biały krzyż
Nie pamięta już, kto pod nim śpi ...

2. Żegnał ich wieczorny mrok,
Gdy ruszali w bój, gdy cichła pieśń.
Szli, by walczyć o twój dom
Wśród zielonych pól, o nowy dzień.

Ref.: Jak myśl sprzed lat,
jak wspomnień ślad
Wraca dziś pamięć o tych,
których nie ma.

Ref.:
Jak myśl sprzed lat, jak wspomnień ślad
Wraca dziś pamięć o tych, których nie ma.

3. Bo nie wszystkim pomógł los
Wrócić z leśnych dróg, gdy kwitły bzy
W szczerym polu biały krzyż
Nie pamięta już, kto pod nim śpi.
La, la, la ...



XXXIV. Mury

Słowa: Jacek Kaczmarski; muzyka: Luis Llach

1. On natchniony i młody był, ich nie policzyłby nikt
On im dodawał pieśnią sil, śpiewał, że blisko już świt
Świec tysiące palili mu, znad głów podnosił się dym
Śpiewał, że czas, by runął mur, oni śpiewali wraz z nim
Wyrwij murom zęby krat
Zerwij kajdany, połam bat
A mury runą, runą, runą
I pogrzebią stary świat!

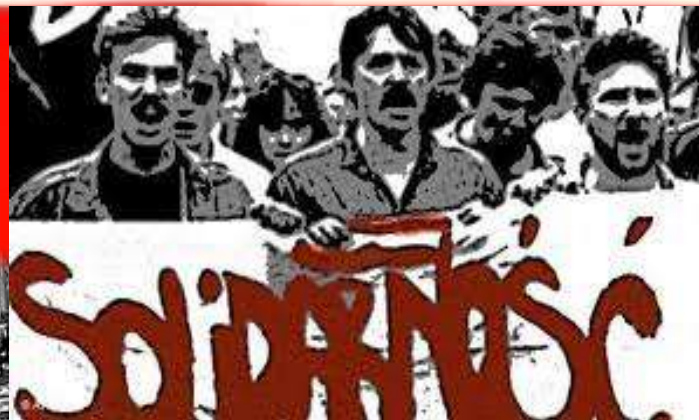


2. Wkrótce na pamięć znali pieśń i sama melodia bez słów
Niosła ze sobą starą treść, dreszcze na wskroś serc i głów
Śpiewali więc, klaskali w rytm, jak wystrzał poklask ich brzmiał
I ciążył łańcuch, zwlekał świt, on wciąż śpiewał i grał

3. Aż zobaczyli ilu ich, poczuli siłę i czas
I z pieśnią, że już blisko świt,
szli ulicami miast
Zwalali pomniki i rwali bruk
- Ten z nami! Ten przeciw nam!
Kto sam, ten nasz najgorszy wróg!
A śpiewak także był sam

4. Patrzył na równy tłumów marsz
Milczał wstuchany w kroków huk
A mury rosły, rosły, rosły
łańcuch kołysał się u nóg...

Wyrwij murom zęby krat
Zerwij kajdany, połam bat
A mury runą, runą, runą
I pogrzebią stary świat!



Patrzy na równy tłumów marsz
Milczy wstuchany w kroków huk
A mury rosna, rosna, rosna
łańcuch kołysze się u nóg...



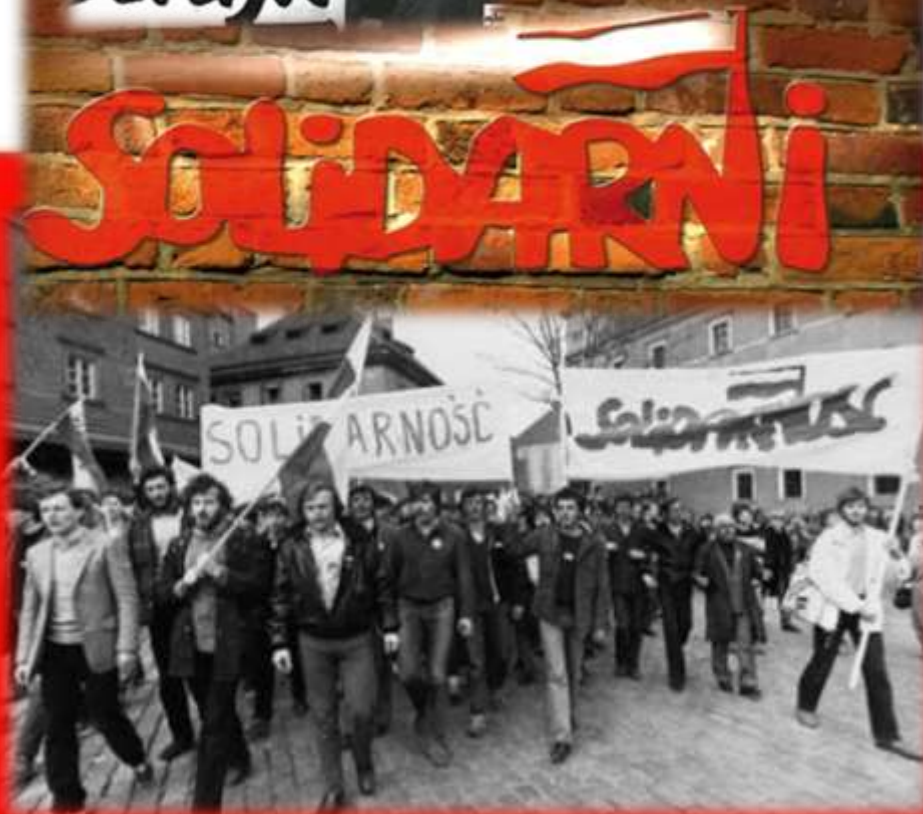
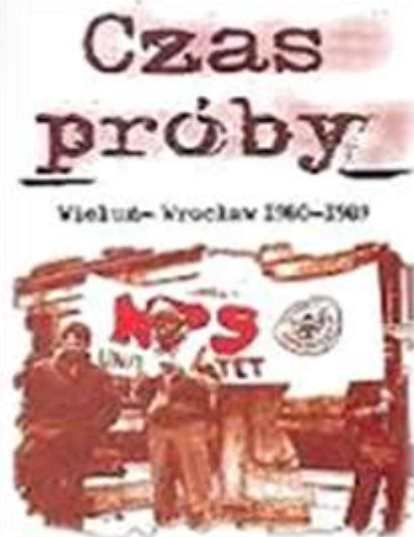
XXXV. Solidarni

Słowa: Jerzy Narbutt; muzyka: Stanisław Markowski

Solidarni, nasz jest ten dzień,
a jutro jest nieznane,
lecz czyńmy tak,
jak gdyby nasz był wiek,
pod wolny kraj
spokojnie kładź fundament.

A jeśli ktoś nasz polski dom zapali,
to każdy z nas gotowy musi być,
bo lepiej, byśmy stojąc umierali,
niż mamy klęcząc na kolanach żyć.

Solidarni, nasz jest ten dzień,
zjednoczmy się, bo jeden jest nasz cel!
A jeśli ktoś nasz polski dom zapali,
to każdy z nas gotowy musi być,
bo lepiej, byśmy stojąc umierali,
niż mamy klęcząc na kolanach żyć.
Solidarni, nasz jest ten dzień,
zjednoczmy się, bo jeden jest nasz cel!



XXXVI. Modlitwa o wschodzie słońca

Słowa: Nathaniel Tenenbaum; muzyka: Przemysław Gintrowski

**Każdy Twój wyrok przyjmę twardy.
Przed mocą Twoją się ukorzę.
Ale chroń mnie Panie od pogardy.
Od nienawiści strzeż mnie Boże.**

**Wszak Tyś jest niezmiernie dobro.
Którego nie wyrażą słowa.**

**Więc mnie od nienawiści obroń.
I od pogardy mnie zachowaj.**

**Co postanowisz niech się ziści.
Niechaj się wola Twoja stanie.
Ale zbaw mnie od nienawiści.
Ocal mnie od pogardy, Panie.**



XXXVII. Ojczyzna ma

Słowa i muzyka: ks. Karol Dąbrowski

1. **Poprzez Kraj przeszedł okrzyk grobowy
Kiedy kat podniósł znów krwawą dłoń.
Pozostały sieroty i wdowy,
Ojców, mężów nastąpił skon.**

Ref. Ojczyzna ma

*Tyle razy we krwi skąpana
Ach jak wielka dziś Twoja rana
Ach, jak długo cierpienie Twe trwa*

2. **Tyle razy pragnęłaś wolności
Tyle razy dławiał ją kat
Ale zawsze czynił to obcy
A dziś brata zabija brat**

Ref. Ojczyzna ma...

3. **Biały Orzeł znów skrepowany
Krwawy łańcuch zwisa u szpon
Lecz już wkrótce zostanie zerwany
Bo wolności uderzył dzwon**

Ref. Ojczyzna ma...

4. **O Królowo Polskiej Korony
Wolność, pokój i miłość racz dać
By ten naród boleśnie dręczony
Odtąd wiernie przy Tobie mógł trwać**

Ref. O Matko ma,

Tyś Królową Polskiego Narodu.

Tyś Wolnością w czasie niewoli

I Nadzieją, gdy w sercach jej brak

Ojczyzna ma...

5. **Nowy ból przeszył serca Polaków
Pasterz kapłan przelał swą krew
Abyś Ty mógł żyć w wolnej Ojczyźnie
Bez cierpienia, bólu i krat**

Ref. Ojczyzna ma...



XXXVIII. Sierpniowa piosenka *Słowa i muzyka: Jan Pietrzak*



1. Sierpniowa jest opowieść ta - wydobyć Polskę z mroku
Pierwsza Kadrowa Kompania szła z Krakowa w czternastym roku
Z jedną kampanią ruszyć w bój przeciwko trzem tyranom
Czyste szaleństwo Boże mój Polakom tylko znane

*Ref: Sierpień płynął Wisłą przez pola i lasy
Walczyli o przyszłość, walczyli o przyszłość praojcowie nasi*

2. Nawały bolszewickiej huk nadciągał z Moskwy strony
Chwytał za broń kto tylko mógł przed hordą domu bronić
Pod Radzyminem stanął front żołnierzy Komendanta
Lanca do boju, szabla w dłoń została dzicz odparta

*Ref: Sierpień płynął Wisłą przez pola i lasy
Walczyli o przyszłość, walczyli o przyszłość i ojcowie nasi*

3. Hitler i Stalin diabły dwa, na brzegach Wisły stoją
Straszliwa wojna ciągle trwa, Warszawa zrywa się do boju
Przez dwa miesiące tylko tu, na gruzach Europy
unosił się wolności duch w powstańczych pieśni strofach

*Ref: Sierpień płynął Wisłą przez pola i lasy
Walczyli o przyszłość, walczyli o przyszłość starsi bracia nasi*

4. Strajkuje Stocznia poszedł szum wśród zniewolonych ludzi
Solidarności wybuchł bunt przeciwko nędzy i obłudzie
I znowu sierpień, znowu bój o godność, niepodległość
Polacy wzniesli sztandar swój, runęło zła imperium



Ref. końcowy:

*Sierpień płynął Wisłą przez pola i lasy
Walczyli o przyszłość (2x)
rówieśnicy nasi*

*Płynie Wisła płynie po tej Polskiej ziemi
Jaka będzie przyszłość (2x)*

*dziś decydujemy
Jaka będzie przyszłość (2x)*

MY DECYDUJEMY !!!



XXXIX. Żeby Polska była Polską

Słowa: Jan Pietrzak; muzyka: Włodzimierz Korcz

1. Z głębi dziejów, z krain mrocznych,
Puszcz odwiecznych, pól i stepów,
Nasz rodowód, nasz początek,
Hen od Piasta, Kraka, Lecha.
Długi łańcuch ludzkich istnień
Połączonych myślą prostą.

Żeby Polska, żeby Polska!
Żeby Polska była Polską!

2. Wtedy, kiedy los nieznanym
Rozsypywał nas po kątach,
Kiedy obce wiatry gnały,
Obce orły na proporcach-
Przy ogniskach wybuchała
Niezmożona nuta swojska.

Żeby Polska, żeby Polska.
Żeby Polska była Polską!

3. Zrzucał uczeń portret cara,
Ksiądz Ściegienny wznosił modły,
Opatrywał wóz Drzymała,
Dumne wiersze pisał Norwid.
I kto szablę mógł utrzymać
Ten formował legion, wojsko.

Żeby Polska, żeby Polska
Żeby Polska była Polską!

4. Matki, żony w mrocznych izbach
Wyszywały na sztandarach
Hasło: "Honor i Ojczyzna"
I ruszała w pole wiara.
I ruszała wiara w pole
Od Chicago do Tobolska.

Żeby Polska, żeby Polska
Żeby Polska była Polską!

